

Dziś
w numerze:

Str. 3 Nieufność czy niedbalstwo? ♦ Str. 3 Pouczająca lekcja ♦ Str. 4 Wódką nie
wyleczą gruźlicy ♦ Str. 5 Stare choroby i nowe troski ♦ Str. 6 Taniec z nożami

♦ Str. 6 Cień Hitlera (III)

W dniu Ich święta



ZYCZYMY WSZYSTKIM KOBIETOM WIELE POWODÓW
DO RADOŚCI KOWINEJ, NA CO DZIEŃ.

Fot. T. Drankowski

W obronie klienta

Jeśli ktoś kiedyś oznajmie w sposób podpisany, i tradyco-
wytym, mówimy, że jest to fałszerstwo. Czasami fałszer-
stwa działają w pojedynkę i oszu kuje upatrzone ofiary, czasami
jest to zorganizowana grupa a jej ofiara - całe społeczeń-
stwo. Właśnie istnienie takiej grupy stwierdzono ostatnio w
Legnicy. Terenem jej działalności jest wytwórnia Zakładów
Miesnych, przedmiotem zaś fałszowanie, mięso, wędliny, wy-
robów wędliniarskich i tłuszczu.

NA CZYM POLEGA sytuacja fałszowania mięsa? Jest to na kilka wypro-
bowanych sposobów. Mięso wie-
przowe można tak „rozbić”,
że ilość koci i tłuszcza prze-
kracza określona normę i ru-
kuje bardzo poważnie na wartość
poszczególnych gatunków mięsa.
Krótko mówiąc można w ten
sposób obniżyć wartość mięsa
i podwyższyć jego cenę. Np. że-
berko można tak przycięć, że
zachab posiada trochę dłuższą
kostkę. Można zostawić na
sznkie przesłone z tłuszczu,
i przycięć go nieco dalej
przy karciu. W ten sposób
zmniejsza się ilość żeberka i
karciów w półzasiu ale zwięk-
sza ilość sznku. Ponieważ 1
kg żeberka kosztuje 20 zł, 1 kg
słoniny 30 zł, a 1 kg sznku 40
zł - cena zfałszowanego mię-
sa wzrasta proporcjonalnie do
stopnia zafałszowania. W ten
sposób można uzyskać nadwyż-
kę sznku - nie trzeba do-
dawać.

Ostatnio np. ukazała się w
sprzedaży produktami wędzo-
wina mielona tzw. wyborowa
ekstra w cenie 35 zł za kg. W
miejscach sprzedaży mięsa
wspierano nioze około 30
procent tłuszczu z 70 proc. czyste-
go mięsa. Mielonę „ekstra” ra-
biona i pakowaną w wytwórni
na Kaczkowej i około 100 od-
wrotną proporcję. Tłuszcz sta-
nowił tam ponad 70 proc. masy.
Dnia 22 stycznia br. kierownik
wydziału Handlu DMNR i dy-
rektor Zakładów Miesnych za-
inwestowali i wycofali z pro-
dukcyj 100 kg wytworzonej. Ie-
warte jest takie mięso wie-
każdy gospodarz nie zarabia na
tym fałszerz może wnieść ka-
żdy. Jeśli przynajmniej że jeden kg
mięsa przeznaczony do mie-
lenia kosztuje 36 zł, a 1 kg pod-
gurdia 23 zł.

Czyżby - nie trzeba do-
dawać że do każdego kawałka mięsa

Sztuka fałszowania

od wtychów przywarach takich
jak: czosnek, pieprz, papryka
itp. Dwa pierwsze są łatwo wy-
krywalne drogą analizy che-
micznej przez pracowników
San-Epidu. Oto przykład:
■ W sklepie MDD przy ul.
Złotoryjskiej pobrano do bada-
nia kielbasy z wywędzaniem. Okazało
się, że produkt jest zafałszowa-
ny. W kielbasie wykryto nadmi-
ar wody w ilości 27 proc.,
ponad przewidzianą normę.

■ 19 stycznia br. inspektorzy
San-Epidu pobrali do badania
probi skasone podobowho
i kielbasy żurawskiej. Produkty
były zafałszowane. W kaszynie
wzrostła 27 proc. wody a w
kielbasie 5 proc. tłuszczu ponad
przewidzianą normę.

PRZEKŁAD
W JAKI sposób wypracowa-
nie w Wytwórni „nadwyż-
ki” mięsa i wędlin bywa-
ją uciążliwe i zamienne na
brzezanie monet? Niełatwo
i odpowiedzialnie czynności
zapotrzebowania. Spróbuj-
my jednak wykorzystać
informacje, które dotarły do
władz.

„Wypracowane” nadwyżki są
czystym dochodem określonej
grupy, pracowników i urzędników
a cła trudność polega na
„upłynianiu lewego” mięsa i
wędlin. Kosztatek jest w produk-
cie, koniec w sklepach miesnych.
Pierwsze ogniwio to rozbi-
nia mięsa i maszyno surowca
a więc brzydactwa z działo
produkcji i maszynoier. Drugie
ogniwio to maszyno wyrobów
gotowych i ukryte w nim nad-
wyżki. Trzecie to straż granic
słowa, która przynajmniej oko
przy kontroli samochodów do-
stawczych i konwojant, który
dostarcza towary do sklepu.
Wreszcie ostatnie ogniwio to
sklep miesny gdzie sprzedaje
się „lewą” towary. Jak trafilo
ostatnio do sklepu miesnego
1 kg sznku - „przeleciał” a 51 kg
kielbasy śląskiej narzonię
zamiennie się w 51 kg w fak-
turze. Dzieło podziela się reszta
- nikt nie wie. Czy naprawdę
niekt? O tym dowiemy się w
nabliższym czasie z protoko-
ły, która prowadzi kielbą spraw
karnych przeciwko niektórym

pracownikom Zakładów Mies-
nych w Legnicy.

PRZETWORNI na Bagie-
niej zaszły ostatnio duże
zmiany personalne. Zmienio-
no kierownika zakładu, ma-
szyniera, dwóch pracowników
magazynowych, brzydactwa
i kielbasy wędlin, brzydactwa
z działo rozbiuro mięsa. Ma-
szynier i komendant straży
przemysłowej zostali usunięci z
pracy.

Na tym nie koniec. Przewi-
dzano są dalsze zmiany perso-
nalne w przetwórni na Bagie-
niej i odpowiedzialnie czynności
zapotrzebowania. Spróbuj-
my jednak wykorzystać
informacje, które dotarły do
władz.

Dlatego też będziemy w dal-
szym ciągu uważnie obserwo-
wać prace Zakładów Miesnych
i sklepów MDD aby pomóc w
zwalczaniu zła, które rozprzies-
niło się w legnickim „mięsie”.

ZDZISLAW GRONTKOWSKI

A TRZY znane i wypro-
bowane sposoby fałszowa-
nia kielbasy i wtychów
wędliniarskich. Są to sposoby
na dofałowanie i odfajkowanie.
Dwa pierwsze polegają na do-
daniu normy wody i tłuszczu.
Trzeci to odfajkowanie

chafka. Ma się wrażenie, że dom
ludzie chwila runie. W towarzy-
stwie instruktora Komitetu Po-
wiatowego PZPR, tow. Furzy-
nia udajemy się do wnętrza,
które okazuje się również bied-
ne. Tu mieszka Katarzyna Chre-
chol wraz ze swym 16-letnim
synem Władysławem. Chrecho-
larz jeszcze opowiada swoje prze-
życia.

— Tu po wolnie przyjechałam
samotna do Chocianowca i o-
trzymałam tu małe gospodarstwo
rolne. Następnie przeniosłam się
do sąsiada, Andrzeja Bencucha,
z którym mieszałam 3 lata. W
grudniu 1948 r. urodził się nam
syn. Po trzech latach wróciła ze
szpitala żona Bencucha. Odstą-
piał przez 5 lat mieszkałam u nich
na zasadzie sublokatorskiej. Wre-
szcie w 1954 r. powróciłam znow
na swoje gospodarstwo i miesz-
kam tu do dziś. Chciałabym wy-
remontować gospodarstwo, ale
Gromadzka Rada Narodowa, ani
Lublińska PRN nie chcą mi po-
móc. Muszę często skazywać do
sądu sąsiadów za to, że mnie
biła i obrażała.

Władek leżał w łóżku, choć
była dopiero 10 rano.

— Jesteś chorą? - pytam.

— Nie. Tylko mi się nie chce
wstać.

Z dalszej rozmowy okazało się,
że Chrechol ograniczył swoją e-
dukację do trzech klas szkoły
podstawowej. Co prawda cho-
dził przez kilka lat do klasy
IV, ale bez powodzenia. Matka
nie potrafiła zapewnić mu wła-
ściwego wychowania.

— Dlaczego on nie wysłał
dziecka do szkoły?

— Bo jego ojciec jest niedobry
i nie chce płacić, a nauka
kosztuje. Wie pan, książki, te-
czki, zeszyty...

III
CHRECHOL, wcale nie jest ta-
ki wyrwany, jak przedsta-
wiała go Katarzyna Chrechol.
Regularnie płaci przynajmniej
za alimenty w wysokości 150 zł
miesięcznie (wzrostła odienki
wplatu pocztowych). Ale pienia-
dze zamiast na dziecko są wy-
dane na...

Zaspy śliczne sparaliżowały komunikację. Nie wszędzie przysłał pismo dość energicznie do ich likwi-
dacji.

Fot. T. Drankowski

WIELKI KONKURS FILMOWY

7 marca br.
w kinie
„Kolejarz”
dla zwycięzców:

16 nagród wartości 4 ty-
sące złotych
dla widzów:
10 nagród - niespodzianek
ponadto:
zespoły estradowe, piosen-
karze i „Banda” naj-
większy polski film fabu-
larny.

Szczegóły na kolumnie V

Nr 10 (41-45)

Stare choroby i nowe trosk

O-3/1



Demeter Balla, Węgry, „Młoda kobieta”

Wystawa Fotografiki

Poczynając od tego numeru reprodukować będziemy niektóre najciekawsze zdjęcia pochodzące z „Światowej Wystawy Fotografiki”. Wystawa eksponowana jest aktualnie w różnych krajach.



Intymna reklama

AMERYKANSCY szefowie od reklamy wymyślili nowy sposób popularyzowania najnowszych przebojów muzyki rozrywkowej. Nuty wraz z tekstem nadrukowuje się na intymnych częściach garderoby.

roby damskiej. Jednocześnie proponuje się chemiczny środek usuwający nadruk — po to aby można było skorzystać po jakimś czasie z nowego szlague-ru.

Prawomocna ustawa

BYŁY premier rządu francuskiego, jeden z przywódców OAS, Georges Bidault przebywający na wygnaniu w Brazylii zwrócił się do swej miejscowości rodzinnej Moulins z prośbą o wystawienie

metryki urodzenia. Władze miejscowe odmówiły prośbie powołując się na wydaną przed 19 laty ustawę, zabraniającą wystawienia dokumentu zdrajcom narodu. Ustawa ta nosi podpis: Georges Bidault.

Spadek z klauzulą

ZMARLY - w Detroit (USA) Ted Wallace zostawił spadek w wysokości 25 milionów dolarów. Testament przewiduje, że ołbrzymią sumę otrzyma ten, który zawiezie prochy zmarłego na Księżyc. Specjalna klauzula podkreśla jednak wyraźnie, że nie może się to odbyć przy pomocy rakiety bez załogi.



WTEGOROCZNYM pochodzie karnawałowym w miejscowości Viareggio (Włochy) brali udział Beatlesi, oczywiście w charakterze olbrzymich kukieł. Ciekawi jesteśmy czy popularność długowłosych gitarzystów przetrwa do następnego karnawału.



Najwyższe uznanie

EMILIA Bejkiewicz, 23-letnia mieszkanka Rygi, otrzymała tytuł „najlepszego kucharza Związku Radzieckiego”. „Najwyższe uznanie dla moich umiejętności uzyskałam w szóstym roku życia. Moja matka oświadczyła wówczas: twoje kluski niezym nie ustępują moim”. Jesteśmy przekonani, że „najlepszy kucharz Związku Radzieckiego” przekazuje tradycję sztuki kulinarnej następne mu pokoleniu.

Długi kabel

O KRAŁE 3 tysiące kilometrów liczy nowoczesne, międzynarodowe połączenie kablowe służące do przekazywania zarówno rozmów jak i programów telewizyjnych. Nowa linia łączy Moskwę z Berlinem, Warszawą, Prawdą. Można ożięki niej przekazywać jednocześnie 2 tysiące rozmów międzynarodowych

oraz 2 programy telewizyjne. Automatyczne stacje wzmacniające dbają o właściwą transmisję. Nowa linia jest wspólnym dziełem polskich, radzieckich, niemieckich i czeskich ekspertów. W Berlinie i Pradze istnieje możliwość podłączenia do linii również zachodnioeuropejskich programów telewizyjnych.

Kociaki na medal



WBERLINIE odbył się międzynarodowy pokaz kotów. Oczywiście w grę wchodziły tylko przedstawiciele najbardziej reprezentatywnych ras. Wystawa cieszyła się olbrzymią

popularnością, o czym świadczy liczba 12 tysięcy zwiedzających w ciągu 2 dni. Bardzo srogle i wymagające jury rozdało 123 nagród. Wybór był dosyć trudny, gdyż wszystko co reprezentuje najwzruszającą klasę w rodzinie kotów przybyło z Francji, Niemiec zach., Belgii, USA, Czechosławacji i Danii do Berlina. Na zdjęciu jeden z kandydatów do nagrody (wraz ze swą właścicielką).

Troskliwy adwokat

JEDEN z procesów rozwodowych stał się ostatnio tematem Parryża. Mąż wniósł sprawę rozwodową przedstawiając dowody, że jego żona pozowała pewnemu malarzowi w stroju Ewy. Adwokat

Przeprowadzka faraona



WPEŁNYM toku sa
prace nad zabezpie-
czeniem jednego z
najcenniejszych zabytków
starożytnego Egiptu -
świątyni Abu Simbel. 1200
robotników, 90 inżynierów

1 40 archeologów przystąpi-
ło obecnie do najtrudniej-
szego badania: swiętynia
pozwala zostanie na tysiąc
segmentów (wagi 20 ton
każdy) oraz przetranspo-
rowana będzie 1 500 metrów
w głąb lądu. Stanie ona 10
metrów powyżej lustra je-
ziora utworzonego przez
budowę tamy asyurskiej.
Świątynia Abu Simbel
powstała za czasów panow-
ania faraona Ramzesia II
około 1250 lat p.n.e.

Mechaniczny kasjer

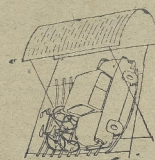
NWYSTAWIE sprzętu biurowego w Düsseldorfie pokazano po raz pierwszy maszynę zastępującą pracę kasyera. Urządzenie wyposażone jest w fotokómkę, która bezbłędnie rozpoznaje wartość banknotów, a następnie sortuje je i podlicza. Szybkość liczenia – 14 banknotów na sekundę. Wynalazek ten wzbudził zgrozanie zainteresowanie wśród kasjerów słusznie obawiających się konkurencji mechanicznego kolegi.

Królewska
spółdzielnia

KROLOWA Elżbieta II nadała spółdzielni pracy w Edynburgu drocystym aktem tytuł: „Królewski Zakład Malarski”. Dodajmy, że zakład ten zajmuje się wyłącznie ozdabianiem królewskich karoc. Pracownicy spółdzielni korzystają z tego przywileju od 1953 roku czyli od chwili objęcia tronu przez Elżbietę II.



Teraz musi zaskoczyć



Zasłużona nagroda?

BISKUP bawarski Adolf Ditzelfinger, który z uporem głosił w swoich nocy w lokalach Monachium słowo Boże doczekał się obecnie zasłużonej nagrody. Dwie tancerki, które urządziły co wieczór strip-tease zrezygnowały z dotychczasowego zajęcia, postanawiając wstąpić do Armii Zbawienia. Dodajmy, że jedna z nich ukończyła lat 51 a druga 39.



„Okropna kobieta”



Pod takim tytułem - powstaje w koprodukcji między wytwórnią czeskosłowacką a DFBA barwny film reżyserii Wiesława Wozniaka, w nim: zespół baletu na lodzie z Pragi oraz balet drezdeńskiej Opery. zaś główna akcja toczyć się będzie w znanym berlińskim teatrze rozrywkowym Friedrichstadt - Palast. Dużo ładnych kobiet, dużo ładnych nóg skąd więc dziwny tytuł? Na tym polega intryga filmu - mówiącego o perypetiach nurozence, który samotnie musi spędzić noc poślubną.